

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 24go listopada. Dnia dzisiejszego wyjdzie i rozesłana zostanie z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie część XII. oddziału I. z r. 1857 Dziennika rządowego dla okręgu administracyjnego c. k. namiestnictwa we Lwowie.

Część ta zawiera pod:

Nr. 191. Patent cesarski z dnia 21. października 1857, obowiązujący w całym państwie, mocą którego rozpisane zostają podatki bezpośrednio na rok administracyjny 1858.

Nr. 192. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 27go października 1857, obowiązujące w całym państwie, z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, objaśniające §§fy 17. i 19. procedury karnej o złożeniu posiedzeń rady u władz sądowych dla zawyrokowania w sprawach karanych.

(Wiadomości bieżące. — Rocznica orderu św. Leopolda. — Rozporządzenie względem ostepowania dzienników. — Sprostowanie rozgłaszanych niedorzeczności. — Wydział teologiczny w Insbruku powierzony OO. Jezuitom.)

Wiedeń, 21. listopada. Jego cesarzowicz. Mość Arcyksiążę Franciszek Karol udał się wczoraj koleją północną do Pragi.

— Jego królewicz. Mość hrabia Flandry wyjechał wczoraj o godzinie 7mej rano w towarzystwie król. belgijskiego pułkownika Götthels do Bruxeli. K. belgijski poseł hrabia O'Sullivan z członkami poselstwa Jego król. Mości tworzyli świątę aż do dworca północnej kolei żelaznej, gdzie z muzyką stała ustawiona honorowa kompania.

— Dnia 14. czerwca 1858 roku odbędzie się uroczystość pięćdziesięcioletniego istnienia austriackiego orderu św. Leopolda. Ten order ustanowił Cesarz Franciszek I. w roku 1808, w pamięć Cesarza Leopolda. Liczy obecnie 51 wielkich krzyżów, 91 komandorów i 436 kawalerów w kraju; 119 wielkich krzyżów, 249 komandorów i 336 kawalerów za granicą.

— Co do wykonania cesarskiej uchwały z dnia 23. października 1857, wydało c. k. ministerium finansów pod dniem 14. listopada następujące rozporządzenie prawomocne we wszystkich koronnych krajach monarchii:

„Do wykonania najwyższego postanowienia cesarskiego z dnia 20. października 1857, (XLl. Dz. u. P. l. 207.) rozporządza się co następuje;

1.) Na mocy §. 6. powyższego rozporządzenia cesarskiego podlegają peryodyczne dzienniki krajowe niepolitycznej treści tym samym przepisom, co dzienniki anonsove, jeśli zawierają inseraty w swych kolumnach; ztąd też przypada należytość stemplowa nie od wszystkich numerów podobnego czasopisma peryodycznego, ale tylko od tych, które w rzeczywistości zawierają inseraty.

2.) Dzienniki anonsove, wydawane peryodycznie, i krajowe dzienniki niepolitycznej treści, wydawane z inseratami, mają co do osobnych należytości insercyjnych (§. 7. cesar. rozporz. z dnia 23go paźd. 1857.) zachowywać się ściśle według §. 27. ustawy z d. 6go września 1850 (CXIX. Dz. u. P. l. 345) i ministerjalnego rozporządzenia z d. 25. listopada 1850 (Dz. u. P. z roku 1850 l. 455.)

3.) Osobne dodatki podległych kaucyi czasopismów, nie wydawane równocześnie z głównymi numerami dziennika, nie ulegają dalszej należytości stemplowej tylko ze względu na to, że z należytości tej uiszcili się same numera główne, ztąd też tylko w takiej liczbie mogą być wolne od opłaty, w jakiej wyszły główne numera stemplowane. Aby zaś skarb państwa ochronić od strat, muszą tak dzienniki główne jak i osobne dodatki nosić na sobie znak stemplowy. Dla odróżnienia będą wszystkie podobne dodatki nawet i te, co w pewnych dniach wychodzą same bez numerów głównych, nosić stempel czerwony. Należytość stemplowa będzie się opłacać od tej tylko liczby odcisków czerwonych, która przewyższa ilość odcisków czarnych jednego i tegosamego dziennika.

4.) Druk i wydawnictwo niestemplowanych dodatków osobnych poczytywane będą za ukrócenie dochodów państwa.

5.) Każde przedsiębiorstwo dziennika podległego stempłowi lub czasopisma anonsowego powinno od czasu do czasu dla odstepowania papieru przedkładać kasie dochodów państwa oświadczenie, zaopatrzone zarazem i podpisem drukarni, w którym według poniżej podanego formularza ma być wyrażona liczba arkuszy papieru, przedkładanych do stemplowania, tudzież na podstawie §. 3. niniejszej ustawy liczba potrzebnych czarnych i czerwonych odcisków stemplowych. Aby uniknąć wszelkiego nieporozumienia ma tak przedsiębiorstwo samo jako też i drukarnia wyrażać kasie na piśmie swą firmę tudzież wszelką zmianę, jakaby w niej zająć mogła, następuje

6.) W kasowej księdze likwidacyjnej będzie każde przedsiębiorstwo miało swe konto osobne, do którego zaciągać się będą wszystkie deklaracye, jak z kolei następują po sobie. Z tego też konta pokaże się liczba czerwonych odcisków, za którą przypadnie także należytość stemplowa. Za egzemplarze uszkodzone w druku a oddane w przepisany czas, (do których jednak nie mogą należeć egzemplarze niesprzedane) otrzyma przedsiębiorstwo z końcem każdego miesiąca bezpłatny odcisk takiej samej liczby stemplów czarnych według potrzeby i czerwonych.

Formularz deklaracyi.

Firma przedsiębiorstwa

Data	Liczba arkuszy	L i c z b a		Suma należytości w cyfrach i słowach
		czarnych	czerwonych	
20. grudnia 1857.	32.000	15.000	17.000	1700 grajcarów czyli dwieście ośmdziesiąt trzy złr. 20 krajcarów
	N. N. za redakcyą.		N. N. drukarz.	

7.) Aby zapobiedz wszelkiemu nieporozumieniu, przypomina się jeszcze, że §. 4. cesarskiego rozporządzenia z d. 23. października 1857, odnosi się tylko do czasopismów, prenumerowanych za pośrednictwem c. k. zakładów pocztowych i wydawanych w państwach związku pocztowego; wszystkie zaś czasopisma, któreby w kraju podlegały kaucyi, podpadają (choćby nawet były wydawane i w państwach związku pocztowego) stempłowi dwu krajcarów od każdego egzemplarza, jeśli nie są prenumerowane za pośrednictwem zakładów pocztowych. Księgarze i inne osoby prywatne mają też pod karą czwartego rozdziału ustawy z d. 6. września 1850 przestrzegać ściśle §. 4. i §. 28. pomienionej ustawy.

Baron Bruck m. p.

— Dziennik *Frankfurter Journal* podaje, niby według wiadomości z Wiednia otrzymanych, że reforma klasztorów „dąży jedynie do tego, aby majątniejsze klasztory (Austrii) oszczędzały się w swoich wydatkach, i oszczędzony pieniądz obracały na wsparcie zupełnie zubożałych papieskich finansów, co już poniekąd robić zaczęto.“

Jesteśmy prozzeni — pisze *Gazeta wiedeńska* — temu złośliwemu doniesieniu bez ogródki zaprzeczyć, i nazwać je oczywistym oszczerstwem.

Inna wiedeńska korespondencya tego dziennika nadmienia, że obecnie rozpoczęte są obrady względem przeprowadzenia konkordatu, w jaki sposób ma być użyty i administrowany kościelny majątek wszelkiej fundacyi i wszystkich klasztorów monarchii, i odwołuje się na postanowienia konkordatu, na mocy którego posiada stolica papieska prawo pobierania pewnej, rocznej nadwyżki z dochodów klasztornych. Konkordat jest ogłoszony, i cały świat ma go przed oczyma w całej jego treści. Potrzeba wglądać tylko do aktów, aby się przekonać, jakiej mistyfikacyi dopuścił się korespondent.

Insbruk, 16. listopada. Najwyższa uchwałą z d. 4. b. m., raczył Jego c. k. Apostol. Mość na urządzenie teologicznego fakultetu na tutejszej wszechnicy i poruczenie tego fakultetu zakonowi OO. Jezuitów najlaskawiej zezwolić.

Przedmioty naukowe i prelekye, rozłożone są na przeciąg czterech lat.

Prelekye rozpoczynają się dnia 17. b. m.

Uroczysta inauguracja fakultetu odbyła się dzisiaj w przytomności Jego Cesarzewicz. Mości najdostojniejszego Arcyksięcia namiestnika.

Ameryka.

(Ministryum meksykańskie. — Powstanie. — Doniesienia z południowej Ameryki.)

Vera Cruz, 21. października. Prezydent Comoufort złożył w następujący sposób swój gabinet nowy: Fuentes spraw zagranicznych, Inares spraw wewnętrznych, Ruiz sprawiedliwości, Payva finansów. Pan Conde mianowany został postem rzeczypospolitej meksykańskiej w Nikaragui. Jenerał Alvarez pobił powstańców na południu i sprawił okrutną rzeź w ich szeregach. Mimo to znajduje się jeszcze całe wybrzeże Yucatanu w ręku powstańców.

— Paropływ „Atrato“ zawinął temi dniami do Anglii, przewożąc pocztę z Chili z d. 30. z Boliwii z d. 28. września i z Callao z d. 11. października. Ulegając żądaniu narodu, złożył prezydent rzeczypospolitej chilijskiej nowe ministryum z następujących członków: Urmeneta spraw wewnętrznych, Sanfuentes sprawiedliwości, de Bosia Solar finansów i Don Manuel Garcia wojny. Z mianowaniem nowego ministryum uśmierzyło się dotychczasowe wzburzenie umysłów, a d. 18. września w rocznicę ogłoszenia niezawisłości wydał rząd ogólną amnestyę dla przestępców politycznych. — W Boliwii szerzyła się rewolucya. Dr. Linares przyjął tytuł prowizorycznego prezydenta, i wystąpił w zapasy z prawnym prezydentem jenerałem Cordova. Jenerał ten wyruszył w 15.000 żołnierza przeciw powstańcom z La Paz, do których przyłączyły się także miasta Oruso, Cocabamba i Chuquisaca. Jak Cordova z jednej strony, tak i Linares na odwrót ogłaszają każdego zdrajcą ojczyzny, ktokolwiek nie trzyma z nimi. Położenie krajowców staje się coraz trudniejszym w obec podobnego stanu rzeczy. W La Paz wyłamali powstańcy mieszkanie amerykańskiego posła i pochwytili urzędników, którzy schronili się tam przed srogością państwa.

Portugalia.

(Zaraza szerzy się w kraju. — Posiedzenie Korteżów. — Usiłowania banku.)

— Angielskiemu dziennikowi *Daily News* piszą z **Lizbony** pod dniem 9. listopada:

„Złota febra sroży się ciągle i nadzieć nawet kiedy zacznie się uśmierzać, lubo trwa już niespełna od 3. miesięcy. W Coimbra i Santarem pokazały się także szczególne wypadki zarazy, a w miasteczkach i wsiach w pobliżu stolicy zmiotła febra mnóstwo osób. Zdaje się jednakże, że zaród zarazy zaszczepił się w te miejsca z Lizbony. Do najnowszych ofiar epidemii należy między innymi pan J. P. Costa, prezydent banku portugalskiego. Przy zagajeniu Korteżów na dniu 4. b. m. znajdowało się na posiedzeniu tylko 18 deputowanych i 8 parów. Musiano też odroczyć dalsze posiedzenia na dzień 9. grudnia w nadziei, że do tego czasu zgromadzi się dostateczna liczba członków. Wszelki obrót handlowy jest zupełnie sparalizowany, a dotychczas nie widać jeszcze najmniejszej oznaki przyszłego polepszenia. Bank portugalski przykłada się z wszelkich sił swoich, aby rozbudzić uspiony ruch handlowy i zapobiedz grożącemu przesileniu finansowemu. O młodym królu opowiadają sobie następujący rys charakterystyczny. Przed kilką dniami znajdował się Jego Królewska Mość na przedstawieniu francuskiego teatru. Opuściwszy widowisko przed skończeniem sztuki kazał się zawieźć do szpitalu ś. Katarzyny, i zakazując surowo rozgłaszać swe przybycie, wszedł do sali chorych. Mógł się też przekonać na własne oczy o całym urządzeniu szpitalnem, nie dozwoliwszy zarządcom przygotować się na swe przyjęcie. Kilku nadzorców szpitalnych nie znajdowało się na swych stanowiskach, a J. M. skarcił surowo podobne zaniedbanie obowiązku, i nie przebaczył nawet pewnemu lekarzowi, który w rękawiczkach macał puls chorego. Według innych wiadomości z Lizbony z d. 9. listopada zapadło na zarazę w ostatnich 24 godzinach 223 osób, z tych 80 padło ofiarą, 116 wyzdrowiało zupełnie, a reszta pozostała w stanie choroby. Powietrze nie poźmiało jeszcze dostatecznie, aby się można spodziewać zbawiennego wpływu na stan zarazy; wszakże upewniają najnowsze depesze telegraficzne, że w ostatnich czasach zaszło rzeczywiście polepszenie i liczba chorych zmniejsza się już o 20 dziennie.

Hiszpania.

(Zniesienie dyrekcji marynarki. — Narady banku. — Bliskie rozwiązanie Królowy. — Recepcya Księstwa Montpensier.)

Madryt, 12. listopada. Zamieszczony w *Gazecie madryckiej* dekret królewski z d. 11. listopada znosi dyrekcję marynarki wraz z wszystkimi oddziałami filialnymi, zaprowadzonymi czy wznowionymi uchwałą z d. 7. listopada zeszłego roku.

— Bank hiszpański naradzał się w piątek, jak donosi *Epoca*, czy należy podnieść dyskonto. Większa część dyrektorów oświadczyła się za zatrzymaniem obecnego dyskonta 5 od sta, a to ze względu na szczególne stosunki stolicy, pomyslny stan banku, jako też dla tego, że nie zagraża krajowi bynajmniej wywóz gotówki. Po takim oświadczeniu spadło zaraz agio od złota.

— Według dziennika *Espana*, spodziewają się lekarze rozwiązania Królowej między 18. a 22. b. m. Przed kilkoma dniami przybyły do stolicy dwie mamki zamówione dla przyszłego Książęcia czy przyszłej infantki. Jedna z nich pochodzi z Asturyi i jest żoną kawalera czterech orderów wojskowych.

— Na recepcyi księstwa Montpensier w pałacu królewskim znajdował się cały korpus dyplomatyczny, z ambasadorem francuskim margrabią Turgot na czele.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Udzielenie orderów wodzom w Indyach. — Reklamacya ajenta króla Audy. — Okręt Hydaspes. — Parlament. — Położenie Havelocka.)

Londyn, 18. listopada. Od jutra aż do dnia 3. grudnia przywdziewa dwór żałobę za zmarłą księżną Nemours, spokrewnioną, jak wiadomo, z Królową.

Ich Mość księstwo Joinville przybyli wczoraj z powrotem z podróży tureckiej do Claremont.

— *London Gazette* zawiera nadania orderów dla kilku wyższych oficerów w Indyach. Nadkomisarz w Pendżabie sir John Lawrence mianowany został kawalerem wielkiego krzyża, jenerał Havelok i pułkownik Wilson, dowódca szturm na Delhy, komandorami, a pułkownik Courtauld i podpułkownik Chamberlain członkami orderu Bath. Przytem opewnia także gazeta rządowa, że poległy jenerał Neill i podpułkownik Nicholson mieli otrzymać krzyże komandorskie tego samego orderu.

— Zawierzytelniiony w Londynie ajent króla Audhy, Mahd-Musehosddeen, zaprzecza podaniu, jakoby jeden z synów króla Audhy znajdował się wespół powstańców w Luknowie. Uchylony Król miał tylko 3 prawych synów z swej terażniejszej małżonki. Najstarszy, pozbawiony zmysłów, bawi w Haremie w Luknowie, drugi umarł dzieckiem na ospę, a trzeci, prawny następca tronu, znajduje się w tej chwili w Londynie. Jeśli też powstańcy audhyjscy mają jakiegos syna królewskiego w swym ręku, to będzie zapewne nieprawe dziecię królewskie, chłopczyca w 10—11 latach.

— Rozszerzoną zeszłego tygodnia pogłoskę, jakoby okręt transportowy „Hydaspes“ rozbił się z wojskiem przeznaczonem do Indyi, zaprzeczyl całkowicie przybyły przedwczoraj okręt hamburski „La Rochelle“, który spotkał się z okrętem „Hydaspes“ w odległości 3½ dni drogi od St. Vincent.

— Parlament zwołany na dzień 3. grudnia pozostanie zebrany najdalej do 20go grudnia, dla załatwienia najnaglejszych spraw finansowych, poczem odroczy się przez święta i nowy rok, a może nawet aż do końca stycznia.

— Co dziś najbardziej zajmuje dzienniki angielskie, jest to stanowisko Haveloka w Luknowie. Na wszelki sposób zostało odwrócone największe niebezpieczeństwo. Przyszedszy o 24 godzin później, musiałby być może jenerał pomścić nową rzeź kobiet i dzieci, i mogła nastąpić straszna walka ku wytepieniu całej rasy indyjskiej, czego byłby nie zdołał powstrzymać ani lord Canning, ani Palmerston. Tak dla dobra Europejczyków jako też Indyan można się szczerze radować, że straszna ta obawa nie została urzeczywistniona. A chociaż załoga nie jest tak silna, by mogła opanować całe miasto i okolice, to jednak do przybycia posiłków z Mirzapore i Kalkuty będzie mogła odpiierać wygodnie każdy napad buntowników.

Francya.

(Nowiny dworu. — Ostrzeżenie wychodzącym do S. Domingo. — Proces kryminalny Lemaire. — Upomnienie dziennikarskie. — Doniesienia z Chin.)

Paryż, 18. listopada. Minister sprawiedliwości Royer składał wczoraj przysięgę w ręce Cesarza.

— Mianowanie jenerał-prokuratora przy kasacyjnym sądzie p. Royer ministrem sprawiedliwości zajmuje wszystkich. Jak słyhać, przesłał Cesarz najstarszemu synowi ministra, p. Karolowi Abbatucci obecnie referendarzowi własnoręczne pismo, w którym wyraża, że utracił nie tylko światłego ministra, ale oraz i wiernego przyjaciela, nakoniec, że odtąd przychylność, którą miał dla ojca, przelewa na synów.

— U fotografa Legray zamówił Cesarz 100 wizerunków (album) manewr i wojskowych grup z obozu pod Chalons; artysta udał się wczoraj z jednym gotowym egzemplarzem tego przepyszego dzieła fotograficznego do Compiègne.

— Przy sposobności, że wielu wychodźców udało się z Francyi do San Domingo, a jeszcze wiecej udać się tam zamysła, przestrzega *Monitor* od podobnego kroku, gdyż wiadomości o położeniu ostatnich wychodźców nie są pocieszające, i w ogóle stan rzeczypospolitej San Domingo dla Francuzów wcale nie jest korzystny.

— Wielki proces kryminalny w Laonie zakończył się: Lemaire, oraz trzech innych zbójców skazano na śmierć, kilku z jego towarzyszyw rozmaicie zostało skazanych, a dwaj uwolnieni.

— Pomiedzy projektami ustaw, które na najbliższym posiedzeniu zostaną przedłożone prawodawczemu ciału, będzie jeden przeciw fałszerstwu w handlu. Kary za fałszerstwo artykułów handlowych, które na zdrowie szkodliwy wywierają wpływ, mają być bardzo surowe; ma być także zaprowadzony surowy sanitarno-policyjny nadzór wina i wódek, a pomiedzy innymi ustawa względem znaków fabrycznych, t. j. że każda beczka musi nosić wierzytelne znamię swego pochodzenia i prowincyi. Ustawa z 1837 roku służy tej ważnej poprawce za zasadę.

— Dziennik *Spectateur* (dawniej „Assemblée nationale“) otrzymał za umieszczenie fejetonu pod tytułem „Promenade et eroquis“ następujące upomnienie:

„Ze względu na fejeton w dzienniku *Spectateur* dnia 15go b. m. umieszczony z podpisem pana A. Achard;

Ze względu, że ten fejeton zawiera zupełnie fałszywą istotę czynu, rozporządza się:

Art. 1. Dziennik *le Spectateur* otrzymuje w osobie odpowiedzialnego wydawcy pana Pommiera i pana A. Acharda jako sygnataryusza artykułu upomnienie.

— Według najnowszych wiadomości z Chin okazuje dwór w Pekinie z każdym dniem coraz więcej nienawiści przeciw cudzoziemcom. Cesarz niebieskiego państwa nakazał uzbrojenie nowej floty.

Szwajcarya.

(Konsulat w Konstantynopolu. — Sprawa rozgraniczenia dyecezyi. — Wybory genewskie.)

Berna, 15. listopada. Od dawna już życzą sobie poddani szwajcarscy w Konstantynopolu, aby w mieście tem powstał osobny konsulat szwajcarski. Spodziewają się, że tym sposobem powiększy się nietylko dzisiejszy znaczny wywóz towarów szwajcarskich (za 80 mil. fr.) do Turcyi, ale także zawarty świeżo traktat handlowy z Persją daleko ważniejsze dla przemysłu szwajcarskiego przyniesie korzyści. Nie wiedzieć jednakże, czy życzenie to przyjdzie rzeczywistości do skutku, bo z innej strony utrzymują na odwrót, że opieka obcego mocarstwa jest daleko korzystniejszą dla handlu Szwajcaryi.

— W sprawie separacyi kantonu tessyńskiego zamierza rada związkowa wygotować osobny memoriał i rozebrać życzenia kantonu, ze stanowiska politycznego i kanonicznego. Rada związkowa wstąpiła tym sposobem na drogę zupełnie odmienną od postępowania rządu kantonalnego, który rozkazał karać mieszkańców, i niektóre gminy całe za to, że podczas ostatniej podróży swego prawnego arcybiskupa, najprzewielebniejszego arcybiskupa medyolańskiego, wyświadczeni mu powinny zaszczyty. — W Genewie utrzymał się James Fazy przy nowych wyborach rządu. Stronnictwo konserwatywne wstrzymało się od głosowania, przewidując swą klęskę nieochybną.

Włochy.

(Sprawa panny White. — Starożytna upominki księcia Napoleona. — Zniesienie warowni Carloforte. — Reformy w państwie kościelnym.)

Turyń, 14. listopada. Los uwięzionej panny White rozstrzygnął się wreszcie temi dniami. Na wniosek publicznego oskarżyciela uwolnił ją sąd od dalszego śledztwa i nakazał tylko w przeciągu pięciu dni opuścić na zawsze granice sardyńskie.

— Jeszcze w ciągu lata nadesłał książę Napoleon Bonaparte niektóre zabytki starożytne z Grenlandyi w upominku muzeum turyńskiemu, temi zaś dniami przybyły do stolicy nowe dary Jego Cesarzarszew. Mości, suto gipsowe odciski grenlandzkiej rasy ludzi.

— J. M. Król rozkazał temi czasy znieść warownię Carloforte u wybrzeży Sardynii i polecił ministeryum wojny oddać zarząd tej miejscowości ministeryum finansów i dóbr skarbowych. Jak słychać, mieli Anglicy zakupić od rządu Carloforte, pragnąc od dawna mieć swój własny zakład na wyspie Sardynii.

Rzym. Dzienniki francuskie donosiły w swoim czasie, że nowy poseł francuski, książę Grammont podziękował jego Świątobliwości na pierwszym posłuchaniu w imieniu Cesarza za reformy, podjęte w finansowej administracyi kraju. Przy tej sposobności wyraził książę nadzieję, że podobne reformy przyjdą niebawem do skutku i w gałęzi sądownictwa państwa kościelnego. Ojciec Święty powstrzymał się na to od wszelkiej odpowiedzi stanowczej. Jak słychać temi czasy, zwrócił Papież obecnie całą swą uwagę na postęp robót publicznych.

Niemce.

(Wnioski na sejmie saskim. — Uroczystość miasta w Frankfurcie.)

Drezno, 17. listopada, Izba druga odbyła dziś swe pierwsze posiedzenie publiczne. Zebrała się o godzinie 10. zrana, a prezydent zgromadzenia, wiceprezes apelacyjny pan dr. Haase odezwał się na zagajenie obrad z stosowną przemową. Dotychczas odebrała Izba cztery dekreta królewskie w sprawie przedłożonych zgromadzeniu wniosków rządowych. Sąto 1) bilans rachunkowy z lat 1852, 1853 i 1854; 2) budżety na lato 1858, 1859 i 1860; 3) wniosek co do stosunków cła, podatku, handlu i żeglugi; 4) projekt regulaminu dla adwokatów i notaryuszów. Zgromadzenie poruszyło wszystkie te wnioski wybranym wydziałem osobnym. Następnie przystąpiła Izba do wyboru czterech zwyczajnych deputacyi i dziś zamianowała już pierwszą i drugą.

Frankfurt nad Menem, 17. listopada. Wczoraj odbyła się w hotelu rosyjskim wielka uczta, jaką corocznie wyprawiają rządzące burmistrzowie miasta dla zgromadzenia związkowego i członków ciała dyplomatycznego.

Rosya.

(Utarczki na Kaukazie. — Pożar w Petersburgu.)

Petersburg, 11. listopada. Wiadomości z Tyllidy donoszą z prawego skrzydła linii kaukaskiej, że nowe forty Majkop i Atakum są tak uzbrojone i zaopatrzone w prowiant, iż w przeciągu zimowych miesięcy mogą się oprzeć wszelkim zaczepkom bez dalszego sukursu. Ażeby zachęcić swych stronników, kazał Sefer Bej rozgłosić wiadomość, która także w *Journal de Constantinople* znalazła odgłos, że oczekuje przybycia 1000 Europejczyków z Turcyi. Zbiciem tej pogłoski zajmą się okręta rosyjskie. Na lewym skrzydle linii kaukaskiej stoczono w drugiej połowie września kilka utarczek z góralami, którzy napadali na założone niedawno osady

w wielkiej Czecznie. Wyprawienie małych korpusów i milicyi było dostateczne, ażeby udaremnić zamiary nieprzyjaciela. Na wybrzeżach kaspijskiego morza usiłuje Szamil wszelkimi sposobami jeźeli nie odzyskać, to przynajmniej niepokoić okolice, które utracił. W tym zamiarze kazał wkroczyć w miesiącu wrześniu znacznemu zastępowi górali pod wodzą Naiba Abaker-Debira w dystrykta Saławatii, gdzie jeszcze mógł liczyć na przywiązanie mieszkańców tamtejszych. Naczelnie dowodzący generał, książę Orbelian, dał przeto rozkaz jenerał-majorowi Wołków, ażeby się w dwa bataliony piechoty, nieregularny pułk jeźdźców daghestańskich i dwa pułki strzelców przygotował na przyjęcie nieprzyjaciela. Przechytność ta okazała się wkrótce bardzo pożyteczną, gdyż przeto przeszkodzono zamierzonej pod Abaker-Debira przeprawie stronników Szamila. W walce utracił nieprzyjaciel między innymi także Naiba Jussufa-Dylimowskiego. Z rosyjskiej strony poległo 6 kawalerzystów, a jeden oficer, 15 kawalerzystów i jeden kozak odnieśli rany.

— Mieszkańców trzeciej dzielnicy Petersburga ogarnął przestrach dnia 5. b. m. Zagroził miastu pożar, który zasilany z wielu niar, mógł się bardzo łatwo rozszerzyć. Gruba mgła nie dawała z początku rozpoznać sygnałów ogniowych, i opóźniła pomoc sikawek, za których przybyciem już się znacznie rozszerzył ogień. Trudność zbliżenia się do ogniska pożaru powiększyła niebezpieczeństwo, które dopiero po dwunastogodzinnej pracy pokonano. Dziesięcioletnia dziewczyna, córka rzemieślnika odznaczyła się w tej przygodzie szczególniejszą przytomnością umysłu i zwróciła na siebie uwagę Cesarza; za to otrzymała 100 rubli sr. w upominku. Również dyrygentom sikawek i policyantom, którzy się sprężystością i poświęceniem odznaczyli, rozdano pieniężne kwoty i medale z napisem: „Za ocalenie umierających.“

Azya.

(Obwieszczenie z urzędu zwycięstwa pod Delhami. — Stan rzeczy w Audzie.)

Indyjski rząd w Kalkucie ogłosił wzięcie Delhów urzędownie, w następujący sposób:

„Warownia William, Wielce szanowny jenerał-gubernator i Izba rady otrzymali telegraficzną depezę z radością nowiną, że Delhy znajdują się zupełnie w ręku armii jenerała Wilsona. Delhy, ognisko zdrady i zaburzeń, jakich Hindostan doznaje od czterech miesięcy, ten bodziec, w którym powstańcy usiłowali jednoczyć swe siły, — jest już odjęty powstańcom. Król znajduje się jako więzień w pałacu. Jenerał Wilson ma główną kwaterę w Dewan Khasie. Siłce wojsk oddziały ścigają zbiegów. Jakićkolwiek mogły być powody do sprzyńnienia się, do powstania i zbrodni, na które wzdryga się serce, a których dopuściły się buntownicze wojska i ci, co połączyli się z nimi, jest pewną, iż najwięcej dodawało otuchy czeze urojenie, jakoby Anglia dzierżyła Indyc słabą tyłką dłońią, i że nim rząd poddał wysłać przeciw nim odpowiednie siły, oni dopną swego. Teraz nastąpiło rozczarowanie, gdyż nim pierwszy żołnierz z tylu tysięcy, co pospieszają z Anglii dla utrzymania w Indyach zwierzchnictwa wielkiej Brytanii, stanął na wybrzeżu Indyi, już armia zebrana tylko w prowincyach północno-zachodnich i w Pendżabie zniszczyła albo rozprószyła największe siły powstańców i niezmierne środki wojenne, które się znajdowały w ich ręku. Wszystko to stało się wprzód, nim w Bengalii zebrane bataliony i sformowane pułki z wojsk J. M. Królowej w Chinach i z wojsk naszych w wschodnich kolonii dostały się do armii jenerał-majora Wilsona. Tylko odwaga i wytrwałość tej odważnej armii, zręczności, ogłędności i niezachwianej determinacyi mężnego jej wodza, nakoniec pomocy kilku krajowych naczelników należy dziękować, że zaraz w zarodku przyłumiono najgłówniejsze siły powstania, i utwierdzono sprawę ludzkości i prawej zwierzchności. — Jenerał-gubernator spodziewa się, że po odebraniu najbliższej depezy jenerała Wilsona będzie mógł opisać bliższe szczegóły działań przeciw Delhom, oraz publicznie wyrazić dzięki i pochwały oficerom i żołnierzom, którzy kierunkiem, odwagą i usiłowaniem przyczynili się do szczęśliwego zakończenia tych działań. Jednak jenerałny gubernator niechce na tak długo odwlekać wdzięcznego uznania, na które zasłużył nadkomisarz Pendżabu. Sir Johnowi Lawrence mamy podziękować, że odcięta od wszelkiej pomocy i od południowych prowincyi armia pod Delhami była ciągle tak dzielnie zasilana, że wódz jej był w stanie nietylko utrzymać się w swojej pozycji, ale nawet odnieść zupełne zwycięstwo. Bezustannej czujności sir Johna Lawrence, tudzież mężnemu i stosownemu użyciu pod jego rozkazami zostających sił wojskowych, winniśmy dzięki, że armia jenerała Wilsona nie była napadana albo zagrożona od strony Pendżabu, i że w Pendżabie utrzymały się władze rządowe i były powszechnie poważane. Jenerał-gubernator korzysta z przyjemnością z pierwszej sposobności, przy której może wyrazić, jak wysoce ceni zastugi położone na czasie.“

— Dziennik *Pays* donosi: „Dzienniki angielskie mylą się w ocenieniu stosunków królestwa Audhy, a nasze korespondencye prywatne pozwalają nam sprostować tę pomyłkę. Anglię niesą panami miasta Luknowa, tylko cytadela oddalona o 2 kilometry od miasta znajduje się w ich ręku. Te warownię zaopatrzył jenerał Outram w świeżą żywność, i zdołał tylko po nader gwałtownej i morderczej walce otworzyć komunikację z obleżonymi, a dziś zamknięty jest w murach tej twierdzy. Jenerał Havelok, dowódca drugiego oddziału, obozuje zewnątrz fortu na wzgórzu, zwanem Homak, a działania jego krzyżuje armia powstańcza w sile 20.000 ludzi, która obsadziła także Luknow. W tem krytycznem położeniu muszą Au-

glicy stawić czoła przeważającej znacznie sile, która przecięła im zupełnie komunikację z Cawnpore, punktem operacyjnym Anglików.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Weneeya, 20. listopada. Ich Cesarzew. Mości Arcyksiążę jeneral-gubernator i Arcyksiężny Zofia i Charlotte są tu wkrótce spodziewani.

Londyn, 20. listopada. Dzisiejszy *Times* pisze: O nowych bankructwach niesłychać, i stosunki polepszają się znacznie.

Turyń, 19. listopada. Ze 157 znanych wyborów należy 12 do lewej strony, 80 do centrum i partii ministeryalnej, 48 do prawej i ostatecznej prawej strony; 11 jest niepewnych, a 6 podwójnych wyborów. Pomiędzy nowoobranymi znajduje się także Conte Birago, dyrektor *Armonii*. Prezydent ministrów hrabia Cavour otrzymał tylko 2 głosy więcej niż przeciwnik jego Conte Gattinora.

Turyń, 20. listopada. Depesza z Cagliari donosi o założeniu telegrafu podwodnego między Cagliari i Maltą. Komunikacja między obydwojma wyspami jest otworzona.

Karlsruhe, 19. listopada. Dziś zagaił Wielki Książę osobiście sejm krajowy. Mowa od tronu wspomina między innymi o podwyższeniu płacy urzędników i ważnych projektach względem budowlu kolei żelaznych. O sprawach kościelnych powiada: Układy ze stolicą papieską pozwalają spodziewać się prędkiego rozwiązania z korzyścią państwa i kościoła.

Konstantynopol. *Journal de Constantinople* z 14. b. m. pisze: „Skutkiem odkrytego w Serbii spisku na życie księcia zostało 17 osób, między temi kilku senatorów, skazanych na śmierć. Depesza telegraficzna z Belgradu z 9. t. m. donosi, że księżę postanowił użyć całej surowości i nakazać ściśle dopełnienie wyroków. Wysoka Porta, pragnąc połączyć obowiązki ludzkości ze sprawiedliwością, wysłała rozkaz, żądający zwłoki.

Kurs lwowski.

Dnia 23. listopada.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	51	4	54
Dukat cesarski	4	55	4	58
Półimperyal zł. rosyjski	8	31	8	36
Rubel srebrny rosyjski	1	37 ¹ / ₂	1	38 ¹ / ₂
Talar pruski	1	33 ¹ / ₂	1	35
Polski kurant i pięciozłotówka	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr. } bez	78	30	79	5
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne } kuponów	78	12	78	40
5 ² / ₃ Pożyczka narodowa	82	30	83	12

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. listopada o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 83³/₈ — 83¹/₂. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92 — 93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95 — 96. Obligacje długu państwa 5% 80³/₄ — 80⁷/₈, det. 4¹/₂% 70³/₄ — 71, det. 4% 63¹/₄ — 63³/₄, detto 3% 50 — 50¹/₂, detto 2¹/₂% 40¹/₄ — 41, detto 1% 16 — 16¹/₈. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94 — —. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88¹/₂ — 88³/₄, detto węgier. 79¹/₄ — 79³/₄, detto galic. i siedmiogr. 78¹/₂ — 78³/₄, detto innych krajów koron. 86¹/₂ — 87¹/₂. Oblig. bank. 2¹/₂% 62 — 63. Pożyczka loter. z r. 1834 317 — 318. Detto z roku 1839 138¹/₄ — 138¹/₂. Detto z r. 1854 108⁷/₈ — 109. Renty Como 16³/₄ — 16⁷/₈. Galic. list. zastawne 4% 80 — 81. Półn. Oblig. Prior. 5% 84¹/₂ — 85. — Glognickie 5% 80 — 81. Obligacje Dun. żegl. par. 5% 85 — 85¹/₂. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 87 — 88. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 110 — 111. Akcyj bank. narodowego 978 — 979. Akcyje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 198 — 198¹/₂. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 115³/₄ — 116¹/₄. Detto Budzysko-Lincko-Gmundzkiej kol. 234 — 235. Detto półn. kolei 175¹/₄ — 175¹/₂. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 275³/₄ — 276. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wplata 30% 100¹/₄ — 100³/₈. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 98¹/₂ — 99. Detto cisiańskiej kolei żel. 100¹/₄ — 100³/₈. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 230¹/₄ — 230¹/₂. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 185¹/₄ — 185¹/₂. Detto losy tryest. 104 — 104¹/₂.

Detto tow. żegl. parowej 530 — 531. Detto 13. wydania 99 — 99¹/₂. Detto Lloyda 340 — 345. Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Akcyje młyna parowego w. 70 — 71. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. 80¹/₂ — 81. Windischgrätz losy 27¹/₂ — 27³/₄. Waldsteina losy 28 — 28¹/₂. Keglevicha losy 14¹/₄ — 14¹/₂. Ks. Salina losy 41¹/₂ — 41³/₄. St. Genois 38¹/₂ — 38³/₄. Palfiego losy 38¹/₂ — 38³/₄. Clarego 38³/₄ — 39.

Amsterdam 2 m. 90. — Augsburg Uso 108³/₄. — Bukareszt 31 T. 263. — Konstantynopol 31 T. — — Frankfurt 3 m. 107¹/₂ t. — — Hamburg 2 m. 79¹/₄. — Liwurna 2 m. 105¹/₄. — Londyn 3 m. 10 — 29. — Medyolan 2 m. 106. — Paryż 2 m. 125³/₄. Cesarskich ważnych dukatów agio 10⁵/₈ — — Napoleons'dor 8 24 — 8 25. Angielskie Sover. 10 35 — 10 36. Imperyal Ros. 8 40 — —.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 23. listopada.

Oblig. długa państwa 5% 80³/₄; 4¹/₂% 70¹/₄; 4% —; z r. 1850 — 3% ; 2¹/₂% —. Losowane obligacje 5% —. — Losy z r. 1834 za 1000 złr. 318; z r. 1839 138. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcyje bank. 976. Akcyje kolei półn. 1761¹/₄. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu — —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 581¹/₄ złr.

Amsterdam 1. 2 m. —. Augsburg 108³/₄ 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 107⁵/₈ 2 m. Hamburg 79¹/₂ 2 m. Liwurna — 2 m. Londyn 10 — 30¹/₂. 2 m. Medyolan 106¹/₄. Marsylia 125. Paryż 125³/₄. Bukareszt 263 —. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 11. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. —; detto galicyjskie —. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 108³/₁₆. Pożyczka narodowa 83¹/₂. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 275⁵/₈ fr. Akcyje c. k. uprzyw. zakładu kredyt. —. — Hypotekar. listy zastawne 196³/₄. Akcyje zachodniej kolei żelaznej — —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. listopada.

PP. Bal Timon, z Paszowy. — Czajkowscy Adolf i Jan, z Bóbrki. — Hr. Dzieduszycki Jan, z Siechowa. — Darowski Włod., z Krakowa. — Gojan Dem., c. k. rotm. z St. Georgen. — Köhler Mich., c. k. przeł. pow., z Bursztyna. — Kossakowski Winc., c. k. por., z Białogłów. — Mochnacki Józ., c. k. wiceprez. wyższego sądu kraj., z Temeswaru — Pruszyński Stef., z Nowegosioła. — Riegelman Mik., c. ros. radca dworu, z Brodów. — Hr. Stadnicki Leon, z Dobromila. — Ujejski Bron., z Lubczy. — Zaleski Wil., z Rosyi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. listopada.

PP. Duniewicz Edw., do Nowoszyce. — Dobrzański Erazm, do Woli Białowskiej. — Hermann Luc., do Rzepniowa — Jakubowicz Krzysztof, do Czerniowiec. — Łodyński Por., do Sambora. — Rubezyński Alf., do Stanina. — Rulikowski Jan, do Uhrynowa. — Stefanowicz Stef., do Czerniowiec. — Zwiższewski Jan, do Buska.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. i 22. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	331.50	— 4.1°	90.5	połud.-wsch. sł.	pochmurno
2. god. popoł.	330.86	+ 1.6°	64.9	" "	jasno
10. god. wiecz.	330.50	— 1.6°	87.2	" "	"
7. god. zrana	329.90	— 3.4°	87.6	zachodni sł.	jasno
2. god. popoł.	329.59	+ 0.1°	86.5	połud.-zach. "	"
10. god. wiecz.	329.29	— 0.4°	90.1	północny "	pochmurno

THEATR.

Dziś: na scenie niem. „Narciss“, oryginalny dramat w 5 aktach na korzyść artystki Chrystyny Kurz.
Jutro: „Kapitan Zosia“, komedia w 4 aktach z francuskiego.

KRONIKA.

W piątek dnia 27. września daje towarzystwo sztucznych jeźdźców W. Slezaka przedstawienie na korzyść zakładu Ochronki małych dzieci we Lwowie.

— Według urzędowych wykazów jest ludność w głównych miastach Algieru następująca:

	Europejczycy	Krajowcy	Razem.
Algier	33.733	18.722	52.455
Konstantyna	5.758	27.835	33.593
Oran	19.283	7.986	27.269
Tlemcen	3.622	14.490	18.112
Bona	6.250	5.166	11.416
Philippeville	7.831	1.087	8.918
Mediah	3.072	5.376	8.448

— Redakcyja dziennika „Neue Pr. Ztg.“ otrzymała z berlińskiego entomologicznego towarzystwa następujące wyjaśnienie, dziennikami już ogłoszonych postrzeżeń marszałka Vaillant:

„Wiadomy jest cały szereg wypadków, gdzie owady przedziurawiały miękie kruszce, najczęściej olów, a w jednym wypadku nawet i czcionki. Dzieje się to najczęściej wtedy, kiedy przy wykluciu poczwerek olów albo kruszec jest na zawadzie. Przed dziesięcią około laty przedłożono entomologicznemu towarzystwu w Paryżu patrony z arsenału w Turynie, w których były kule ponad-

grzane na 4 do 5 milimetrów. Bywały wypadki, że owad „callidium“ pewnego rodzaju chrząszcz „Drabiniarz“ zwany, przedziurawiał olowane płyty okrętowe i dachy olowane. Z Limoges przysłano czcionkę wskrós przewierconą, a w smugach znaleźli chrząszcza kapturkowego (Apate capucina), który zwykle żyje w drzewie dębowym, i często wylamuje się dziurami z dębowych belków w pokoju. Zwykle te chrząszcze przewiercają drzewo, a mocnymi twardymi swemi rylcami nadgryzają także i kruszce, do czego dopomagają właściwe im gruczołki slińskie, które może metal kruszą i ułatwiają owadowi pracę. Niektóre chrząszcze przewiercają tym sposobem daleko twardsze niżli olów substancje, n. p. ziarnka daktylowe i inne owoce kamieniste. Że owady nieżyją kruszczem, rozumie się samo przez się, gdyż na dowód tego kazał pan Desmarest analizować chrząszcza, znalezionego w czcionce olowanej, lecz nie znaleziono w nim ani śladu z olowiu. Gdybyśmy mieli dać nasze zdanie o owadzie, który obserwował marszałek Vaillant, musielibyśmy przypuścić, iż to jest „callidium variable“ albo „hungarium“, gdyż oba te rodzaje znajdują się w południowej Rosyi, mają 1¹/₂ do 2 centymetrów długości i jak podaje p. Vaillant są miedzianego koloru. W takim razie jest to w istocie chrząszcz a nie muszka z rodzaju „Hymenopterynów.“ — Gdyby p. marszałek zamiast rosyjskiemu posłowi był przedłożył ten owad Paryskiemu entomologicznemu towarzystwu, byłby się bez wątpienia dowiedział, co to jest za owad.“